

Piotr Chmielewski
Akademia Leona Koźmińskiego
Jan Chmielewski
Akademia Leona Koźmińskiego

INSTYTUCJONALNA CIĄGŁOŚĆ I ZMIANA W SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ. NA PRZYKŁADZIE ZARZĄDZANIA WSPÓLNYMI ZASOBAMI W JURGOWIE, WSI POLSKIEGO SPISZA *

Artykuł analizuje ciągłość i zmianę reguł instytucjonalnych organizujących gospodarowanie wspólnymi leśnymi zasobami społeczności lokalnej Jurgowa, na polskim Spiszu. W wyniku zmiany część zasobów przyrodniczych wykorzystywanych zgodnie z tradycją została przekształcona w ośrodek sportów zimowych. Takie innowacyjne przedsięwzięcie wymagało nowych sposobów zbiorowego działania. Ważną rolę odegrali członkowie wspólnoty występujący w charakterze „okazjonalnych przywódców” i „instytucjonalnych przedsiębiorców”. Mieli oni ułatwione zadanie ze względu na tradycyjnie ugruntowane we wspólnocie sposoby rozwiązywania dylematów społecznych, wysoki poziom kapitału społecznego i zaufania wśród członków wspólnoty oraz spiskie zasoby kulturowe. Artykuł zwraca uwagę na potrzebę badania wspólnych zasobów w Polsce wskazując na fakt, iż ten aspekt różnorodności instytucjonalno-organizacyjnej i społeczno-kulturowej jest szczególnie ważny w obliczu zachodzących zmian. Tekst jest efektem badań jakościowych inspirowanych teoriami nowego instytucjonalizmu, w szczególności „Analizy Instytucjonalnej Rozwoju”.

Główne pojęcia: instytucjonalni przedsiębiorcy; dylematy społeczne; działanie kolektywne; struktura instytucjonalno-organizacyjna; wspólne zasoby.

Ze ścierniska trzeba było po prostu zrobić biznes.

Członek Wspólnoty Leśno-Gruntowej „Urbar” w Jurgowie

Wstęp

W Polsce, tak jak w innych krajach, występują różnego rodzaju wspólne zasoby (las, pastwiska, hale, stawy, jeziora, grunty rolne), którymi zarządzają i na

Piotr Chmielewski, Zakład Socjologii, e-mail: chmielep@alk.edu.pl; Jan Chmielewski, Katedra Prawa Administracyjnego i Prawa Administracyjnego Gospodarczego, e-mail: jchmielewski@alk.edu.pl.

* Badania zrealizowane w Akademii Leona Koźmińskiego w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki nr DEC – 2011/01/B/HS6/05136. Kierownikiem projektu jest prof. dr hab. Krzysztof Zagórski.

których gospodarują członkowie lokalnych wspólnot – uprawnieni, kolektywni właściciele zasobu. Zasoby te są określane w literaturze jako wspólne zasoby, wspólna pula zasobów, zasoby wspólnej puli (*common-pool resources* [CPR]). Wspólnoty i ich członkowie gospodarując i zarządzając tego typu zasobami w swych działaniach kierują się regułami, wartościami, normami współtworzącymi interesującą strukturę instytucjonalno-organizacyjną, w ramach której występuje wzajemne oddziaływanie między instytucjami i organizacjami. Oba elementy nadają strukturę ludzkiemu działaniu tworząc ramy ludzkich interakcji. Instytucje to reguły gry, „których celem jest określenie sposobu grania gry. Ale celem drużyny działającej wewnątrz tego systemu reguł jest wygranie gry przez połączenie umiejętności, strategii i koordynacji; czasami grając fair a czasami faulując. [...] Organizacje to grupy jednostek połączonych wspólnym zamiarem osiągnięcia celów. [...] Sposób, w jaki organizacje powstają i jak ewoluują, podlega fundamentalnemu wpływowi ram instytucjonalnych. Organizacje wywierają z kolei wpływ na to, jak ewoluują ramy instytucjonalne” (North 1990: 4, 5). Naszym zdaniem jest to jedno z bardziej udanych połączeń roli czynników strukturalnych z rolą agencji, czyli sprawczości (indywidualnej i zbiorowej).

Wspólnoty, tak jak inne formy ludzkich organizacji, funkcjonują we współczesnym turbulentnym, pełnym ryzyka i niepewności świecie. Osadzone i zakorzenione w kulturze i historii danego kraju czy regionu, podlegają oddziaływaniu czynników zewnętrznych i wewnętrznych, które często wzajemnie się wzmacniają. Różnego rodzaju procesy i zdarzenia mogą stanowić zagrożenie dla istnienia wspólnotowych zasobów lub tworzyć szanse dla ich przekształceń i dalszego ich rozwoju. W efekcie materializacji zagrożeń zasoby ulegają procesom degradacji i zostają zniszczone. Lista czynników zagrażających istnieniu wspólnych zasobów jest znaczna i zróżnicowana. Mogą to być katastrofy naturalne lub migracje użytkowników porzucających na pastwę losu swoje wspólne dobra. Narzucane przez władze polityczno-administracyjne reguły ogólne – obowiązujące w całym kraju czy regionie – nieuwzględniające specyfiki konkretnych lokalnych zasobów lub nieuznające istniejących od dawna określonych praw własności danego zasobu mogą być także przyczynami ich degradacji. Innym rodzajem zagrożeń są rynkowe procesy komercjalizacji przenikające do wielu wspólnot.

Zjawiskom degradacji towarzyszy zwykle realizacja przez członków wspólnoty własnych, egoistycznych interesów (indywidualnych lub grupowych), oportunistyczny zachowanie, uchylanie się od oczywistych obowiązków, korupcja i szereg innych zjawisk określanых ogólnym terminem „tragedii wspólnego” (Hardin 1968) czy ponurą „logiką zbiorowego działania” (Olson 2012). Dążenie do korzyści własnej kosztem innych to rezultat erozji kapitału społecznego i deficytu umiejętności zbiorowego działania, wypełniania wiarogodnych zobowiązań. Tworzą one społeczne dylematy, w wyniku których

następuje wyniszczanie wspólnych zasobów, ich nadmierna eksploatacja, brak wysiłków na rzecz ich odtwarzania. „Społeczne dylematy występują, gdy jednostki we wzajemnie zależnych sytuacjach dokonują wyborów, w realizacji których maksymalizacja krótkofalowego interesu własnego niesie ze sobą rezultaty stawiające wszystkich uczestników w sytuacji gorszej niż inne możliwe do zrealizowania działania. [...] Termin ‘społeczny dylemat’ odnosi się do dużej liczby sytuacji, w których jednostki dokonują niezależnych wyborów w sytuacji wzajemnej zależności” (Ostrom 1998: 1, 3).

Wiele zasobów zostało zniszczonych w procesach modernizacji, ale istnieją też zasoby, które nie ulegają dewastacji nawet w okresie późnej, zaawansowanej i kryzysogennej nowoczesności. Kryzys bowiem to nie tylko zagrożenie struktur, podstawowych wartości i norm społecznych, ale zarazem szansa ich zmiany i możliwości adaptacji do nowych warunków. Zaskakujące sytuacje kryzysowe pobudzają ludzi do sprawnego i skutecznego działania. Przejawia się ono w dostosowaniu ich naturalnych zasobów do zmiennego otoczenia społeczno-kulturowego. W odpowiedzi na pojawiające się wyzwania kolektywni właściciele dokonują korekt istniejących rozwiązań instytucjonalnych, które pozwalają wykorzystywać zasoby (lub ich część) w nowy, adekwatny do zaistniałych okoliczności i potrzeb sposób. Warunkiem efektywnego wykorzystania pojawiających się okazji jest swoista innowacyjność w procesie projektowania i przekształcania instytucji umożliwiających wspólnotom nowe sposoby kolektywnego działania.

Pierwszym koniecznym warunkiem trwałości zasobu i jego ewentualnych przekształceń jest istnienie określonych i egzekwowanych praw własności. Zasoby, które nie spełniają tego warunku, to tzw. „zasoby otwarte” o nieograniczonym dostępie, w przypadku których „należy oczekiwać konfliktów, nadmiernego wykorzystywania zasobów oraz ich potencjalnego zniszczenia” (Becker i Ostrom 1995: 115). Innym ważnym warunkiem sukcesu istniejącej lub powstającej struktury instytucjonalno-organizacyjnej jest akceptacja nowych reguł przez zewnętrzne układy polityczno-administracyjne, w jurysdykcji których znajdują się zasoby danej wspólnoty.

W artykule przedstawiamy proces tworzenia nowej struktury instytucjonalno-organizacyjnej przez członków Wiejskiej Wspólnoty Leśno-Gruntowej „Urbar” w Jurgowie. Fundamentem tej nowej struktury były instytucje i kulturowe atrybuty istniejącej od kilkuset lat społeczności lokalnej dysponującej i zarządzającej swoimi wspólnymi zasobami. Niedawno wspólnota postanowiła zdywersyfikować i wzbogacić formy swej działalności. W efekcie wprowadzonych zmian zostało zaprojektowane i zbudowane od podstaw Centrum Rekreacji i Wypoczynku „Hawrań”. Spółka z o. o. „Hawrań” założona w 2004 roku uruchomiła cztery lata później rozwijającą się i dobrze prosperującą stację narciarską „Jurgów Ski”. W tekście skupiamy uwagę na istotnych społecznych aspektach powstania Centrum, czyli projektowania i tworzenia stosownych

reguł instytucjonalnych dla nowej struktury organizacyjnej oraz budowania przez nią nastawionej na turystów infrastruktury. Przekształcenie części wspólnych zasobów Jurgowa to przykład udanego łączenia przeszłości z terażniejszością (i przyszłością). Jest to rezultat działań innowacyjnej i aktywnej wspólnoty funkcjonującej w ramach społeczności lokalnej, jednej z czternastu wsi polskiego Spisza. Jej działania są przykładem samorządności i samoorganizacji górali spiskich – Spiszaków z Jurgowa. Działania te świadczą o społecznej roli innowacyjnych „instytucjonalnych przedsiębiorców” – członków omawianej wspólnoty oraz zgromadzonych zasobów kapitału społecznego. Nowe formy zbiorowego działania są swoistą kontynuacją tradycyjnych działań wykształconych w procesach zarządzania wspólnie posiadanymi lasami. Potwierdzają one wagę analiz społeczności lokalnych zarówno pod względem poznawczym, jak i dla społecznej praktyki (Starosta 2006).

Jurgów liczy obecnie *circa* 950 osób. Położony na Pogórzu Spisko-Gubałowskim na średniej wysokości około 770 m n.p.m. zajmuje powierzchnię prawie 7,7 km². Wieś leży w południowo-zachodniej części polskiego Spisza, a jej historia liczy sobie 470 lat. Jurgów, tak jak Spisz, kilkakrotnie zmieniał swą przynależność państwową. Spisz do 1918 roku znajdował się w obszarze Królestwa Węgierskiego. Od roku 1920 do 1939 w części (170 km²) przynależał ponownie do Polski. W latach 1939–1945 znajdował się na terenie Republiki Słowackiej, a od 1945 roku jego niewielka część ponownie powróciła do Polski (Ciągwa 1996)¹. Zmiany te nie wywarły destrukcyjnego wpływu na reguły gospodarowania wspólnymi zasobami, choć tereny zasobowe ulegały zmianom ilościowym (zmniejszenie ich obszaru). Obecnie powierzchnia polskiego Spisza wynosi 195,5 km².

Przeprowadzone badanie i jego teoretyczne inspiracje

Teoretycznym zapleczem omawianego badania jest interdyscyplinarna orientacja teoretyczna nowego instytucjonalizmu (P. Chmielewski 2011). Szczególną

¹ Używając określenia polski Spisz należy pamiętać, iż jego powikłana historia i kulturowe zróżnicowanie to efekt europejskich procesów geopolitycznych i makrohistorycznych procesów kulturowych charakterystycznych dla całego regionu Spisza. „Kulturę Spisza współtworzyli ‘od zawsze’ Słowacy, Niemcy, Węgrzy, Polacy, Rusini, Żydzi, Cyganie. Różnorodność, wielonarodowość były tutaj zjawiskiem naturalnym” (Kroh 2000: 15). Zamagurze Spiskie to północna część Spisza leżąca na terenie Polski i Słowacji. Określenie polski Spisz oznacza zatem część Zamagurza Spiskiego, obszar należący do państwa polskiego wraz z kulturową różnorodnością jego mieszkańców i ich tożsamościowymi identyfikacjami (polska, słowacka, spiska). Zarazem pomimo „niewielkiego obszaru jaki zajmuje, na polskim Spiszu wyodrębnia się trzy odmiany (subregiony) o charakterystycznej gwarze i stroju ludowym: jurgowska, kacwińska i trybska” (Sikora 2010: 12).

rolę odegrały metateoretyczne ramy podejścia Institutional Analysis and Development (IAD), będące przykładem produktywnych relacji między sferą teorii, empirii i praktyki społecznej. W ramach tego podejścia mieści się – stale testowane na drodze empirii i eksperymentów laboratoryjnych – teoretyczne podejście do badania wspólnych zasobów. Skupia ono uwagę na warunkach i mechanizmach działania sprawnych i efektywnych rozwiązań instytucjonalnych w zarządzaniu i gospodarowaniu wspólnymi zasobami (CPR)². Efektem przeprowadzonego badania jest opisowo-wyjaśniająca teoria fragmentu rzeczywistości społeczno-kulturowej polskiego Spisza. W artykule przedstawiamy jej podstawowe stwierdzenia.

Wspólnota Leśno-Gruntowa „Urbar” działająca w ramach społeczności lokalnej Jurgowa to przedmiot badania. Na początku XXI wieku przekształciła ona część swoich wspólnych zasobów leśnych w dobra opłacane/klubowe tworząc spółkę z o. o. „Hawrań”. Spółka utworzona przez członków Wspólnoty prowadzi zupełnie inną działalność niż zarządzanie wspólnymi lasami i polanami. Zbudowany nowy obiekt turystyczno-sportowy i jego infrastruktura składa się z pięciu wyciągów (jeden dla dzieci, dwa orczykowe, dwa krzeselkowe) na Górkowym Wierchu (określanym też mianem Wierchu Górków – wysokość 1024 m n.p.m.) i restauracji oraz miejsca wypoczynku dla turystów u jego podnóża. Nowa infrastruktura narciarsko-turystyczna zbudowana na wspólnotowym gruncie oferuje turystom i pasjonatom narciarstwa dobra opłacane (klubowe), spółce kapitał potrzebny dla spłaty kredytów i dalszego rozwoju, a 248 członkom spółki „Hawrań” indywidualne dochody.

Problemem badawczym jest analiza i wyjaśnienie roli szeroko rozumianych instytucji i działań zbiorowych w zmieniającym się środowisku naturalnym i ludzkim otoczeniu społeczno-kulturowym. Jest to badanie jakościowe, studium przypadku. Zostało zrealizowane w dwóch etapach. Pierwsza część badania została przeprowadzona na obszarze polskiego Spisza, w Jurgowie i jego okolicach, w dniach 13–31 sierpnia 2012 roku³. Badanie terenowe obejmowało następujące czynności badawcze: (a) przeprowadzenie wywiadów z dyspozycją w liczbie 22; są to wywiady z „ważnymi informatorami”; wypowiedzi te były następnie „sprawdzane” w zogniskowanych wywiadach grupowych; (b) zbieranie dostępnych dokumentów i analiza źródeł zastanych; (c) trzytygodniową

² Człowa badaczka CPR-ów, Elinor Ostrom wraz z mężem Vincentem Ostromem, utworzyła w Bloomington jeden z wiodących ośrodków NI w USA – Workshop of Political Theory and Policy Analysis, Indiana University. Jako pierwsza i jedyna do tej pory kobieta, Elinor Ostrom otrzymała w 2009 roku Nagrodę Nobla w ekonomii, za analizę zarządzania wspólnymi zasobami (P. Chmielewski 2013).

³ Autorzy dziękują mgr. Filipowi Piotrowskiemu za pomoc w realizacji tej fazy badania. W czasie trwania badania na zbczu Górkowego Wierchu była budowana druga linia wyciągu krzeselkowego.

obserwację uczestniczącą. Druga część badania została zrealizowana w dniach 20–21 września 2014 roku. Przeprowadzono trzy zogniskowane wywiady grupowe z mieszkańcami Jurgowa. Dwie grupy tworzyli członkowie Wspólnoty Leśnej (starsi i młodszy), jedną grupę członkowie spółki z o. o. „Hawrań”⁴. W trakcie realizacji badania pomocy i wsparcia udzieliło nam wielu jurgowian⁵.

Badanie mieści się w szerokiej perspektywie rozważań nad problemami dobra wspólnego oraz szeroko rozumianego interesu publicznego, których warunkiem jest budowa prawnych instytucji dobrostanu społecznego (J. Chmielewski 2015). Dobrze zarządzane i właściwie użytkowane wspólne zasoby gruntowe (zwłaszcza leśne) redukują ilość dwutlenku węgla w powietrzu, oddziałują stabilizująco na zasoby wód gruntowych i powierzchniowych, kontrolują procesy erozji gleby i tym samym działają, *toutes proportions gardées*, na rzecz globalnego, trwałego, zrównoważonego rozwoju. Stanowią przykład produktywnych działań zbiorowych na rzecz dobra wspólnego, których efekty wykraczają poza granice społeczności lokalnych. Na wyższych poziomach życia społecznego pojawiają się one jako niezamierzone na poziomie lokalnym pozytywne ogólnospołeczne efekty ludzkich działań. Naszym zdaniem, niekwestionowany, pozytywny i kumulatywny wpływ tych działań lokalnych na poziom makrospołeczny czy megaspołeczny, określane mianem zrównoważonego rozwoju, nie jest dostrzegany w wystarczającym stopniu.

Koncepcja rozwoju zrównoważonego bywa najczęściej utożsamiana z rozwojem, który nie dokonuje się kosztem zasobów naturalnych. Jest bowiem oczywiste, że stale postępujący rozwój i związane z nim przedsięwzięcia stanowią zagrożenie dla środowiska, co musi być minimalizowane i równoważone przez rozmaite instytucje, w tym instytucje prawne (J. Chmielewski 2010: 41). Jednocześnie „jednym z istotnych uwarunkowań kształtowania, a następnie realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju jest dążenie do ochrony interesów zarówno tych szerszych, mających charakter ogólny, jak i interesów częściowych mających wymiar regionalny, lokalny, a przede wszystkim interesów indywidualnych” (Wrzosek 2001: 280). Dlatego istotnym problemem jest nie tylko przyznanie koncepcji zrównoważonego rozwoju przymiotu fundamentalnej

⁴ Za zrealizowanie tej części badania autorzy dziękują dr Katarzynie Staszyńskiej-Zagórskiej. Za pomoc logistyczną w organizacji drugiej fazy badania w Jurgowie dziękujemy bardzo pani Marcie Sołtys.

⁵ Za pomoc w realizacji badania dziękujemy wszystkim naszym respondentom i mieszkańcom Jurgowa, a szczególnie Profesorowi Józefowi Ciągwie, który chętnie dzielił się z nami swoją ogromną wiedzą na temat Spisza. Za udostępnienie różnego rodzaju źródeł i dokumentów autorzy dziękują: Sylwii Plucińskiej, Lesławowi Chowańcowi, Józefowi Gombosowi, Józefowi Górcie, Andrzejowi Pawlakowi.

normy i zasady funkcjonowania państwa, ale także – co należy wyraźnie podkreślić – uwzględnianie i ochrona interesów o różnej wadze i wartości.

Badania wspólnych zasobów realizowane w perspektywie nowego instytucjonalizmu mają charakter interdyscyplinarny. Skupiają uwagę antropologii społeczno-kulturowej, ekonomii instytucjonalnej, ludzkiej ekologii, etnografii, nauk politycznych, socjologii, zarządzania, a także nauk przyrodniczych (biologii, ekologii, leśnictwa itp.). Społeczności lokalne to przedmiot zainteresowania socjologii od momentu powstania dyscypliny, która wyróżnia co najmniej sześć podstawowych nurtów teoretycznych powiązanych z tymi społecznościami (Starosta 2002). Ramy IAD oraz mieszczące się w nich podejście CPR wykorzystuje i stara się wiązać ze sobą te nurty. Świat wspólnoty jest oczywiście niewielki, bardziej stabilny niż otaczający nas różnorodny, pulsujący ludzki wszechświat. Działania uczestników świata wspólnoty są bardziej przewidywalne, natomiast wnioski płynące z badań wspólnot są użyteczne dla każdego rodzaju i poziomu organizacji życia społecznego.

Artykuł jest zarazem apelem o integrację badań nad różnymi polskimi wspólnotami i ich zasobami. Analiza tych problemów w dzisiejszej Polsce to wart uwagi przyczynek do specyfiki transformacji. Pewne wspólnoty rozpadają się, a inne trwają, zmieniają się i odtwarzają, już to w tradycyjnych, już to w zmodyfikowanych formach. Te ostatnie przekształcają istniejące reguły i dotychczasowe zasady działania w nowy sposób. Takie innowacyjne, kolektywne działania stanowią przykłady ludzkiej przedsiębiorczości, radzenia sobie w zmieniających się środowiskowych i społeczno-kulturowych warunkach. Kilkusetletnia w sumie historia wspólnych zasobów w Polsce i ich stan obecny skłaniają do refleksji oraz ogólnych wniosków nad relacjami tradycji i nowoczesności, trwania i zmiany, funkcjonowania przeszłości w teraźniejszości oraz ich roli dla przyszłości. Nie wszystko płynie i jest nietrwałe. Jeżeli przyjąć przypisywane Heraklitowi stwierdzenie za prawdziwe i uniwersalne, to właśnie wspólnoty „długiego trwania” podają w wątpliwość jego bezwyjątkowość. Od ponad stu lat socjologowie analizując przemiany społeczne, które ufundowały socjologię, przyznają, że „siła wspólnoty [...] pozostaje realną rzeczywistością życia społecznego” (Tönnies 1988: 329). A współczesne badania więzi wspólnotowych potwierdzają nie tylko historię ich rozpadu, ale i procesy ich odradzania się (Putnam 2008: 45). Dalej trwają, przekształcają się i powstają wspólnoty, które są przykładami sprawnych i skutecznych procesów adaptacji do nowych, zmiennych sytuacji.

Wspólnoty potwierdzają oczywisty fakt, iż świat społeczny jest nie tylko zmienny, ale i ustrukturuwany. Istniejące struktury, nie tylko w postaci społeczności lokalnych i wspólnot, mają się dobrze i są efektem ludzkich działań podejmowanych w bliższej lub dalszej przeszłości. To one stanowią zwykle fundament nowych instytucjonalno-organizacyjnych rozwiązań. Istniejące

i dziedziczone nawyki, zwyczaje, tradycje mogą ułatwiać lub utrudniać rozwiązywanie pewnych problemów terażniejszości. Nie oznacza to jednak, jak twierdzą „wyznawcy” mutacji pewnych porewolucyjnych nurtów ideologicznych, że tylko odrzucenie tradycyjnych reguł instytucjonalnych funkcjonujących w naszej terażniejszości i skupienie wyłącznie na niej naszej uwagi, umożliwi zbudowanie nowej bezproblemowej przyszłości. Fascynacje zmianą i nowością gubią z pola zainteresowań to, co stanowi swoistą trampolinę dla zmienności, bez czego nie sposób zrozumieć podstawowych zasad życia społecznego, bowiem „społeczeństwo ma w istocie obie własności: jest bardzo twarde i bardzo elastyczne. Stale otwiera się w nim miejsce dla indywidualnych decyzji. Wyłaniają się sposobności, które można wykorzystać lub przegapić” (Elias 2008: 63). Wyjaśnianie zmienności zjawisk społecznych polega na umiejętnym łączeniu terażniejszości z przeszłością. Rozważne badanie i analizowanie procesów względnej trwałości i zmienności różnych układów społecznych pozwala na ocenę efektywności rozwiązań instytucjonalno-organizacyjnych oraz wiązania ich z projektowaną bliższą i dalszą przyszłością.

Instytucje, kolektywne działania i cztery podstawowe typy dóbr/zasobów

W naszym badaniu, w opisie i wyjaśnianiu sprawnego i skutecznego działania Wspólnoty Leśno-Gruntowej „Urbar” oraz utworzonego przez nią Centrum „Hawrań”, korzystamy z metateoretycznych ram instytucjonalnej analizy rozwoju (IAD) mieszczącej się w szerokim nurcie nowego instytucjonalizmu⁶. Interesuje nas szczególnie teoria kolektywnego działania na rzecz wspólnych zasobów (CPR) oraz podejmowanych w ramach wspólnoty innowacyjnych działań, przekształcających część wspólnych zasobów w dobra opłacane, generujące nowe materialne i finansowe korzyści.

Działania zbiorowe konstytuują takie cechy, jak zaufanie i wzajemność, szacunek i uczciwość oraz zrównoważona wymiana społeczna. „Działanie kolektywne nie jest działaniem zbiorowości, ale raczej obustronnymi działaniami jednostek w stosunku do siebie nawzajem. Zbiorowości mogą dokonywać wyborów; ale działać mogą tylko jednostki. Stopień, w jakim jednostki działają kolektywnie, jest wynikiem ich wzajemnego zrozumienia i koordynacji”

⁶ Rozszerzoną charakterystykę podejścia można znaleźć w P. Chmielewski 2012. Niedawno, w języku polskim – w serii Nobliści – ukazała się klasyczna praca E. Ostrom, *Governing the Commons. The Evolution of Institutions for Collective Action*. Cambridge: Cambridge University Press. Polski tytuł przekładu *Dysponowanie wspólnymi zasobami*. Wolters Kluwer Polska SA, 2013.

(Oakerson 1993: 155, 156). Na rzecz owej koordynacji indywidualnych działań i porozumień wpływa szereg czynników tworzących podstawowe zmienne analizy instytucjonalnej.

Vincent i Elinor Ostrom (2002) nawiązując do prac ekonomistów-noblistów (Paula Samuelsona i Jamesa Buchanana) rozbudowali typologię dóbr i zasobów o kategorię zasobów wspólnych. W rezultacie przedmiotem analizy przedstawiciele nauk społecznych są cztery podstawowe typy dóbr: prywatne, klubowe/opłacane, publiczne oraz wspólne. Różnią się one między sobą dwoma definiującymi je cechami: podzielnością/ujmowalnością (*subtractability*) użytkowanych dóbr (może być ona wysoka lub niska) oraz trudnością wyłączenia z użytkowania danego dobra potencjalnych beneficjentów (może być ona znaczna lub niewielka). Wspólne zasoby cechuje indywidualne pozyskiwanie i korzystanie z kolektywnie wytwarzanych dóbr, wysoka podzielność dobra, które jest przydzielane członkom wspólnoty i ujmowane ze wspólnej puli oraz duże trudności związane z wyłączeniem członków ze wspólnoty za niezgodne z ustalonymi regułami sposoby pozyskiwania dóbr. Wspólne zasoby jako własność określonej grupy dostarczają dóbr, które po ich pozyskaniu stają się prywatną własnością poszczególnych członków wspólnoty⁷.

Wszelkie kolektywne działania uczestników wspólnoty podejmowane są w określonym środowisku przyrodniczym. Właściwości środowiska naturalnego wywierają wpływ, a nawet mogą determinować indywidualne i zbiorowe działania, dzięki którym uczestnicy wspólnoty zapewniają sobie dobra i usługi (produkcja, dystrybucja, konsumpcja itp.). Warunki biofizyczne wywierają też wpływ i współkształtują wartości, normy postępowania, więzi społeczne i rodzaje współdziałania, które charakteryzują daną społeczność lokalną.

Środowisko naturalne, jako kontekst wieloletniej działalności mieszkańców Jurgowa, jest jednym z ważniejszych czynników – obok formalnych reguł instytucjonalnych i kulturowych atrybutów wspólnoty – określającym zasady wspólnego gospodarowania i specyfikę zarządzania wspólnymi zasobami. Można powiedzieć więcej. Szereg warunków naturalnych, takich jak charakter gleby (jej niska jakość), ukształtowanie terenu, jego zalesienie wraz z istniejącymi polanami,

⁷ Zdaniem Ostrom (2013: 40, 41): „termin «wspólny zasób» odnosi się do naturalnego lub stworzonego przez człowieka systemu zasobów, który jest na tyle duży, aby wykluczenie potencjalnych użytkowników z osiągnięcia korzyści z jego użytkowania było kosztowne (ale nie niemożliwe). Dla zrozumienia procesów organizowania CPR i rządzenia nimi zasadnicze znaczenie ma rozróżnienie między **systemem zasobów** a strumieniem **jednostek zasobów** wytwarzanych przez system przy stałym uświadamianiu sobie ich wzajemnej zależności. [...] Rozróżnienie między zasobem jako **zapasem** a «uzyskaniem» jednostek użytkowych jako **strumieniem** jest szczególnie pożyteczne w związku z zasobami **odnawialnymi**, w przypadkach kiedy możliwe jest zdefiniowanie stopy uzupełnienia. Dopóki przeciętna stopa wycofania nie przewyższa przeciętnej stopy uzupełnienia, odnawialny zasób jest podtrzymywany z upływem czasu”.

położenie i rozdzielność gruntów uprawnych, klimat górski i jego specyfika wywierały i wywierają wpływ na powstanie i utrzymywanie się wspólnot gruntowych. Biofizyczne warunki środowiskowe są też „odpowiedzialne” za oddalenie działek prywatnie posiadanej ziemi od zabudowań Jurgowa. Ukształtowanie terenu oraz długoletnie posiadanie i znaczne rozdrobnienie prywatnych gruntów gospodarstw rolnych wraz z niewielką ich powierzchnią (*pięć ha miał mało kto*), wytworzyło swoistą mozaikę niewielkich kawałków gruntu (tzw. *fałatków*)⁸. Warunki te generują swoistą synergię i kulturę kooperacji dla wspólnego rozwiązywania problemów. Zaczyna się od współpracy i uzgadniania wspólnych działań między właścicielami graniczących ze sobą *fałatków* oraz między sąsiednimi domostwami z ich zapleczem i częścią wspólnego gruntu przy siedliskach. Tak widzą istniejącą kooperację mieszkańcy: „*My nie mamy tak, że mamy ileś tam swojego pola, tylko mamy z sąsiadem na przykład jeden wjazd i jesteśmy tego nauczeni od małego dziecka, że musimy się z sąsiadem dogadać, bo jeden obok drugiego mieszkamy*”. „*Tutaj ludzie ze sobą współpracowali i współpracują*”.

Kultura zaufania, współpracy i wzajemności na poziomie mikro (jednostki, rodziny, małe grupy sąsiadów), przenosi się w Jurgowie na poziom makro w ramach formalnych reguł prawnych określających działania Wspólnoty Leśno-Gruntowej, jak i tworzonego Centrum Hawrań. Poziom makro to cała jurgowska społeczność lokalna i jej wspólnota, której działania zasobowe muszą być zgodne z monitorowanymi regułami formalnymi. Swoistym pomostem instytucjonalnym między poziomem makro a poziomem mikro są właśnie kulturowe atrybuty wspólnoty. Owe atrybuty kolektywnego działania odgrywają istotną rolę w procesach zmian istniejących reguł gry i wprowadzania nowych rozwiązań instytucjonalnych.

Po przekształceniu części wspólnych leśnych zasobów w ośrodek narciarski „Jurgów Ski” i utworzeniu w tym celu spółki z o. o., jej członkowie stali się właścicielami i dostarczycielami dóbr opłacanych (*toll goods*), z których czerpią zbiorowe i indywidualne korzyści. Są one efektem użytkowania tych dóbr przez turystów i narciarzy. Dobra opłacane są użytkowane wspólnie przez narciarzy i łatwo z nich wyłączyć osoby nieskore do ponoszenia kosztów (wnoszenia opłat) za ich użytkowanie. Utworzenie nowej struktury organizacyjnej (spółki z o.o.) wymagało od jurgowian zaprojektowania i wprowadzenia nowych reguł instytucjonalnych. Wprowadzenie innowacyjnych instytucjonalno-organizacyjnych rozwiązań ułatwiały sprawdzone i utrwalone we wcześniejszych procesach działania kolektywne.

⁸ Jeden z naszych respondentów ma 3ha w 60 kawałkach, a inny 6ha w 124 kawałkach. Istnieją „fałatki” o powierzchni 4 m². Dla przykładu kilka wypowiedzi członków spółki „Hawrań”: „*Taki gospodarz ma na przykład hektar pola, a ma w pięćdziesięciu kawałkach*”. „*To dobrze jak w pięćdziesięciu*”. „*Albo i więcej tych kawałków*”.

Dobrze zaprojektowane i skonstruowane działające reguły zdają się być skutecznym panaceum na społeczne dylematy. Jako różnorodne ograniczenia ludzkich poczynań, a także bodźce (*incentives*) skłaniające ludzi do określonych działań, instytucje to tylko jeden z wielu czynników kształtujących zachowania indywidualnych i zbiorowych sprawców określający charakter ich interakcji, ale czynnik, który zasługuje na szczególną uwagę w przypadku analizy działania różnych organizacji i grup społecznych. Instytucje nie zawsze muszą przybierać charakter reguł sformułowanych na piśmie (obyczaje, konwencje), ale muszą być regułami operacyjnymi, które działają. Są to tzw. działające lub będące w użyciu reguły, które bezpośrednio wywierają wpływ na działania członków wspólnoty. Wszystkie lokalne reguły operacyjne podlegają oddziaływaniu szerszego, wielopoziomowego układu reguł instytucjonalnych są – jak twierdzą instytucjonaliści Larry Kiser i Elinor Ostrom (1982) „zagnieżdżone” (*nested*) w głębiej osadzonych regułach, odnoszących się do działania ponadlokalnych układów politycznych i ich administracyjno-organizacyjnych aspektów.

Podjmując badania wspólnot nie można zapominać o ich szerszym polityczno-administracyjnym kontekście. Polski Spisz jest fragmentem polskiego państwa, należy do województwa małopolskiego, a w jego ramach do dwóch powiatów: nowotarskiego i tatrzańskiego. Czternaście miejscowości spiskich należy do trzech gmin: Bukowina Tatrzańska (Czarna Góra, Jurgów, Rzepiska), Łapsze Niżne (Falsztyn, Frydman, Kacwin, Łapszanka, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Niedzica, Trybsz) oraz Nowy Targ (Dursztyn, Krempachy, Nowa Białka). Do gminy Bukowina Tatrzańska przynależą też wsie podhalańskie: Białka Tatrzańska, sąsiadująca z Jurgowem i Bukowina Tatrzańska. Nie można także pominąć nowych istniejących i zmieniających się od 2004 roku reguł instytucjonalnych tworzących prawo Unii Europejskiej. Wywarły one znaczący wpływ na modernizacyjne decyzje i działania wspólnoty w kwestii opracowania planów i powołania Centrum „Hawrań”. Wiedzą o tym dobrze lokalni „instytucjonalni przedsiębiorcy” wspólnoty i animatorzy przekształceń części leśnych zasobów w ośrodki sportowe, nastawiony na obsługę turystów i miłośników narciarstwa zjazdowego. Wiele problemów związanych z budową infrastruktury „Jurgów Ski” trzeba było rozwiązywać zgodnie z regułami działającymi poza Jurgowem (gmina, powiat, województwo, urzędy centralne).

Analizując funkcjonowanie wspólnych zasobów i zasady ich przekształcania trzeba pamiętać, że instytucja wspólnot gruntowych jest nierozzerwalnie związana z prawem majątkowym, jakim jest własność, a ściślej z tą odmianą własności, która przysługuje większej liczbie osób (co najmniej dwóm) w stosunku do jednej rzeczy (współwłasność). Wspólnoty gruntowe są „organizacją, której istnienie może być wytłumaczone tylko historycznie” (Starościak 1978: 431). Jako zjawiska względnie „długiego trwania” podlegają interwencji prawodawczym (doraźnym i nie zawsze doskonałym) i wraz ze zmianami

cywilizacyjnymi napotykają różnego rodzaju wyzwania, podlegając procesom transformacji. Świadczą o tym procesy tworzenia ustaw gruntowych w Polsce. Ze względu na brak miejsca przedstawiamy tylko zarys procesów tworzenia i zmian wspólnotowych reguł instytucjonalnych.

Wspólne zasoby leśne w Jurgowie istnieją od 170 lat. Badana Wiejska Wspólnota Leśno-Gruntowa „Urbar” w Jurgowie jest w swej genezie rezultatem działań Marii Teresy. *Urbarium Theresianum* z 1767 roku utworzyło prawną podstawę dla ustawodawstwa węgierskiego, w krajach rządzonych przez Habsburgów, które w 1848 roku zniosło pańszczyznę ustawą nr IX. W myśl ustawy każdy zwolniony z powinności pańszczyźnianych poddany (były urbar) otrzymał na własność grunt pod budowę domu i grunt orny (własność hipoteczna) oraz pewną liczbę morgów lasu i pastwiska, które były oddane w posiadanie byłym urbarom w niepodzielnym stanie do wspólnego użytkowania, z ograniczonym prawem własności. Ograniczone prawo oznaczało, że obszary te nie mogły podlegać parcelacji (podziałowi), sprzedaży, zastawowi i darowiźnie. Udział procentowy w tych zasobach wiązał się z wielkością posiadanej ziemi ornej. Ustawa połączyła byłych urbarów, użytkowników dóbr wspólnych, w osoby prawne (tzw. Komposesoraty). W ten sposób zostało usankcjonowane występowanie w Jurgowie dwóch typów własności: prywatnej (ziemia uprawna i działki mieszkalne) oraz wspólnej (lasy i pastwiska). Ustawa określała majątek Komposesoratu w Jurgowie, jego organy i ich kompetencje oraz prawa byłych urbarów. Komposesorat został uznany za instytucję prawa publicznego posiadającą osobowość prawną, której działalność podlega nadzorowi administracyjnemu. Pomijamy szereg zmian dotyczących zasad gospodarowania zasobami wprowadzonymi przez rząd państwa węgierskiego, na podstawie których sporządzono w 1898 roku „Statut dla unormowania spraw gospodarczych, w niepodzielnym stanie wspólnych lasów, będących własnością Komposesoratu byłych urbarów w Jurgowie”.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Jurgów znalazł się w II Rzeczypospolitej Polskiej. Statut jurgowski z uwzględnieniem zmian uchwalonych przez Walne Zgromadzenie Komposesoratu został w 1928 roku zatwierdzony przez władze państwowe Województwa Krakowskiego. Wedle Statutu majątek Komposesoratu stanowiły między innymi następujące nieruchomości: las szpilkowy (smerki i jodły) na obszarze katastralnym Jurgowa, obejmujący 165,6 morgów kat., czyli 95,30 hektarów, pastwiska o powierzchni 76,8 morgów kat., czyli 44,20 hektarów.

Uporządkowanie kwestii prawnych wspólnot gruntowych w II Rzeczypospolitej Polskiej przerwał wybuch II wojny światowej. Po jej zakończeniu utworzono w Polsce państwo komunistyczne, którego cechą charakterystyczną było kwestionowanie i deprecjonowanie wszelkiego dorobku oraz instytucji o rodowodzie międzywojennym. Do takich niewątpliwie zaliczała się ustawa

z dnia 4 maja 1938 roku o uporządkowaniu wspólnot gruntowych⁹. Podejmowane działania ustawodawcze dotyczące wspólnot gruntowych w II RP na rzecz uporządkowania ich sytuacji prawnej, miało – w założeniu ówczesnego ustawodawcy – nastąpić przede wszystkim w drodze ich likwidacji w procesach podziału wspólnot pomiędzy uprawnionych do podziału. Przyjęcie tej koncepcji wynikało z przekonania, że „dotychczasowa, nie zawsze korzystna praktyka gospodarowania na wspólnotach, uzasadnia z ekonomicznego punktu widzenia celowość ich likwidacji i późniejszego zagospodarowania uzyskanych w ten sposób gruntów w obrębie indywidualnych gospodarstw poszczególnych rolników” (Ptaszyk 1989: 10). Po zmianie ustroju i stosunków społeczno-gospodarczych spowodowanych sowietyzacją kraju, w PRL-u powstała ustawa o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, z dnia 29 czerwca 1963 roku¹⁰. Uchyliła ona ustawę z dnia 4 maja 1938 roku i w swoim zasadniczym zrębie obowiązuje do dzisiaj. Od początków powstania ustawa podlegała i podlega procesom nowelizacji.

Procesy polskiej transformacji systemowej po 1989 roku znajdują swe odzwierciedlenie także na lokalnym poziomie życia społecznego. Jedną z cech tych procesów jest porządkowanie tzw. reguł wyboru zbiorowego (ustawy ministerialne) wywierających wpływ na funkcjonowanie wspólnot gruntowych w Polsce. Naszym zdaniem, badania CPR-ów w Polsce oraz prezentacja ich wyników winny stanowić odpowiedź na pytanie o warunki i znaczenie tego typu rozwiązań instytucjonalnych zwłaszcza, że 1 stycznia 2016 roku została przez Sejm RP uchwalona/znowelizowana ustawa regulująca kwestie wspólnych zasobów. Na jej efekty trzeba będzie poczekać.

W Jurgowie, w okresie PRL-u wykorzystano „Statut dla unormowania spraw gospodarczych, w niepodzielnym stanie wspólnych lasów, będących własnością Komposesoratu byłych urbarów w Jurgowie” utworzony jeszcze w Królestwie Węgier (ustawa z 1898 roku). Na podstawie tego dokumentu został przygotowany Statut z dnia 2 lutego 1948 roku. Z kolei w lipcu 1964 roku, w odpowiedzi na ustawę z dnia 29 czerwca 1963 roku, został ponownie zaakceptowany bez większych zmian „Statut spółki dla zagospodarowania wspólnoty gruntowej we wsi Jurgów, powiat Nowy Targ, województwo Kraków”. Statut ten został wpisany do ewidencji o działalności gospodarczej przez Naczelnika Gminy Bukowina Tatrzańska w sierpniu 1989 roku, a w 2001 roku zaktualizowany bez wprowadzania żadnych istotnych zmian. Merytoryczna ciągłość „działających reguł”

⁹ Dz. U. Nr 33, poz. 290. Była to próba kompleksowego uporządkowania stanu prawnego wspólnot gruntowych. Poza zakresem rozważań pozostawiamy wcześniejsze regulacje, które niekiedy znacząco różniły się ze względu na odmienności systemów prawnych poszczególnych zaborów.

¹⁰ Dz. U. Nr 28, poz. 169.

została zachowana, a dawna organizacja Kompozytoratu zyskała prawną formę spółki.

Wspólnota w Jurgowie skupia 126 udziałowców miejscowych lasów i tartaku, „*kto ma udział w lesie, to i w tartaku*”. Władze wspólnoty są reprezentowane przez 4-osobowy zarząd, wybierany na 5-letnią kadencję, który podejmuje decyzje na wspólnych corocznych zebraniach. Zasoby leśne – drewno jest przydzielane udziałowcom wedle miary pola tzn. każdy hektar upoważnia do posiadania 10 cali drewna. „*Ile kto ma pola ma cole*”. Przysługujące wybranym członkom wspólnoty drewno mierzone jest wysokością napierśnicy. Drewno przydziela komisja leśna składająca się z członków zarządu urbaru oraz gajowego – przedstawiciela lasów państwowych: „*dajemy wykaz do wycięcia i leśnicy akceptuje, wiatrolomy natomiast akceptuje samodzielnie komisja*”. Nowe sadzonki kupowane są w Krościenku, a do ich pielienia zawsze jest potrzebna pomoc członków wspólnoty. Urbarski las był wycinany od dawna przez „*dziadków i pradziadków*”, „*mężczyźni las wycinali, kobiety sadziły*”. Obecny las jest lasem młodym. Stare drzewa zniszczył halny w 2002 roku.

Wspólnota Leśno-Gruntowa: jej atrybuty i podejmowane działania

Reguły formalne określające prawa i zasady funkcjonowania wspólnej własności są koniecznym, ale nie są wystarczającym warunkiem sprawnego i efektywnego działania wspólnot na rzecz ich zasobów. Nie mniej ważne są atrybuty wspólnoty, takie jak wartości, normy i więzi społeczne, zaufanie kapitał społeczny, komunikacja umożliwiająca rozwiązywanie problemów kooperacji itp. Są to atuty, które ograniczają występowanie społecznych dylematów i pozwalają członkom wspólnoty skutecznie podejmować nowe wyzwania. Wszyscy respondenci za najważniejsze wydarzenie w niedawnej historii Jurgowa uważają powstanie Centrum Rekreacji i Wypoczynku „Hawrań”. Potwierdzają tym samym wnioski badaczy obszarów wiejskich o pojawianiu się – tak jak to miało niedawno miejsce w Jurgowie – nowych sposobów użytkowania tych obszarów¹¹. Nowe

¹¹ Zdaniem Krzysztofa Gorlacha (2004: 237, 238): „Użytkuje się je jako tereny rekreacyjne, zaczynają pełnić funkcje rezydencjalne także dla tych, którzy pracują nie w rolnictwie i niekoniecznie w miejscu swojego zamieszkania. Stają się wreszcie obszarami, którym niejednokrotnie wyznacza się rolę szczególną, mianowicie zachowania naturalnego krajobrazu, konserwacji tradycji kulturowej, a więc takich funkcji, które w swoisty sposób mają stanowić przeciwagę szybkiego nurtu przemian i radykalnych przekształceń współczesnego społeczeństwa. W tym sensie można byłoby nawet wyróżnić kolejną obok rekreacyjnej, rezydencjalnej czy kulturowej funkcję obszarów wiejskich. Jest nią – jeśli można tak określić – funkcja stabilizacyjna, spowalniająca czy też podtrzymująca ciągłość życia społecznego, ciągłość ludzkiego doświadczenia w zmieniającym się szybko świecie”.

sposoby użytkowania, które wymagają nowych reguł instytucjonalnych i struktur organizacyjnych, poprzedzają zmiany percepcji istniejącej rzeczywistości przez niektórych członków wspólnoty. Ważnym czynnikiem ułatwiającym zrozumienie pojawiania się innowacyjnych rozwiązań jest analiza relacji między systemami poznawczymi jednostek, które stanowią wewnętrzne reprezentacje i rekonstrukcje mentalne szeroko rozumianego środowiska (przekonania, poglądy, ideologie), a instytucjami jako zewnętrznymi wobec umysłu jednostki mechanizmami porządkującymi relacje między ludźmi oraz ludźmi i środowiskiem naturalnym. Badacze operują w takich przypadkach koncepcją modeli mentalnych (*mental models*), które podzielane intersubiektywnie zapewniają efektywną komunikację i współpracę między ludźmi. „Zarówno mentalne modele, które tworzy umysł i instytucje, które tworzą jednostki, są podstawowym sposobem, w jaki istoty ludzkie nadają strukturę swemu środowisku w procesach interakcji zachodzących w jego ramach” (Denzau i North 2007: 230).

Szczególnie interesującym aspektem modeli mentalnych w przypadku zmian instytucjonalnych, jest wyobraźnia ekonomiczna, czyli poglądy i przekonania związane z szeroko rozumianym gospodarowaniem, które kształtując percepcję rzeczywistości wywierają wpływ na dokonywane przez ludzi wybory. „Decydujące znaczenie dla kształtowania tego fragmentu świadomości społecznej mają bezpośrednie obserwacje oraz doświadczenia z realną gospodarką jednostek i zespołów ludzkich, elementy moralności, religii, sympatii i postaw politycznych, a także codziennych ludzkich emocji: poczucia niepewności, nadziei, gniewu, zawiści, goryczy, zniechęcenia i strachu” (Kozłowski 2014: 150).

Wyobraźnia ekonomiczna odgrywa ważną rolę w innowacyjnych procesach decyzyjnych. W przypadku społeczności lokalnej możemy mówić o swoistej homogenicznej populacji „nosicieli” wyobraźni ekonomicznej, która nie jest tak wysoce zróżnicowana jak wyobraźnia ekonomiczna całego społeczeństwa (Kozłowski 2016: 11, 12). Z badań wynika jednak, że nie jest to homogeniczność idealna, ale doświadczenie wspólnego gospodarowania, kultura społeczności oraz podejmowane przez lokalnych przywódców wysiłki na rzecz „przepracowania” postaw „nosicieli” tradycyjnych poglądów zmieniają akceptowane wcześniej elementy ekonomicznej wyobraźni umożliwiając wspólne rozwiązywanie nowych problemów. W procesie tworzenia nowych formalnych reguł gry w celu zmiany sposobów alokacji zasobów społeczności lokalnej podstawową rolę odgrywają układy sieciowe, oparte na zasadach uczciwej komunikacji i wymianie wzajemnych zobowiązań.

Pierwszym zwiastunem nadchodzących zmian jest pojawienie się wśród uczestników wspólnoty „nosicieli” nowych elementów wyobraźni ekonomicznej. Postrzegają oni zachodzące zmiany w środowisku naturalnym i otoczeniu społeczno-kulturowym jako szanse rozwojowe, a zarazem – dzięki umiejętnościom heurystycznym – cechują się zdolnościami argumentacyjnymi do

wywierania wpływu na pozostałych członków wspólnoty. Tworzą zwykle niewielkie aktywne grupy innowatorów, albowiem zmiana „możliwości wykorzystania danego zasobu do tworzenia bogactwa jest innowacją” (Drucker 1992: 40). Lokalni innowatorzy poszukują akceptacji swych pomysłów wśród mniej aktywnych członków wspólnoty preferujących istniejący stan rzeczy. Innowatorzy tacy są idealnym wręcz przykładem „instytucjonalnych przedsiębiorców”, indywidualnych i zbiorowych sprawców, których projektem i działaniom przypisuje się odpowiedzialność za zmieniane lub nowowprowadzane instytucje (Hardy i Maguire 2008).

„Instytucjonalni przedsiębiorcy” – zdaniem twórcy terminu – mają też status liderów i pełnią role przywódcze związane z budową instytucji. „Budowanie instytucji wymaga interakcji między tymi jednostkami i grupami, które są zdolne, z jednej strony, do wyartykułowania różnych kolektywnych celów i krystalizacji akceptowalnych norm, a z drugiej strony, z tymi jednostkami, grupami lub warstwami, które są skłonne zaakceptować takie regulacje i normy. [...] Zdolność do tworzenia i krystalizacji takich szerszych symbolicznych orientacji i norm lub do artykulacji różnych bardziej konkretnych celów społecznych, do ustanowienia ram organizacyjnych i do mobilizacji zasobów koniecznych dla realizacji tych wszystkich zamiarów (takich jak gotowość do inwestowania w stosowne działania) jest podstawowym aspektem budowy instytucji w każdym społeczeństwie” (Eisenstadt 1995: 134).

Animatorzy i propagatorzy nowych rozwiązań w ramach danego systemu podejmując się ich realizacji pełnią przez pewien czas rolę okazjonalnych przywódców. W przypadku „instytucjonalnych przedsiębiorców” – co należy podkreślić – mówimy o zespole ról, w którym najbardziej interesujące w naszym przypadku są wzajemnie powiązane role: lokalnego przywódcy, innowacyjnego projektanta i budowniczego instytucji, działacza-organizatora nowej struktury. W dziedzinie przedsiębiorczości i zarządzania twierdzi się, że „przywództwo to ‘rozpychanie’ ograniczeń: walka, gra o autonomię. [...] Siłę przywództwa najlepiej wyjaśnia więc przewycięzanie ograniczeń” (Koźmiński 2013: 234). Dodajmy, ograniczeń występujących wewnątrz społeczności, jak i oddziałujących na nią z zewnątrz.

Traktując wspólnotę i społeczność lokalną Jurgowa jako podlegający zmianom system społeczno-kulturowy skupiamy uwagę na tworzeniu nowych reguł instytucjonalnych. W wyniku występujących zmian w środowisku przyrodniczym i otoczeniu społeczno-kulturowym Wspólnoty Leśno-Gruntowej, czyli na poziomie makro, pojawiają się jednostki i małe, kilkusobowe grupy, chcące drogą aktywizacji całej wspólnoty, wykorzystać nadarzające się okazje. W ten sposób na poziomie mikro pojawiają się nowe idee, sposoby myślenia, wartości oraz działania na rzecz wykorzystania zaistniałej szansy. Fakt ten oznacza, iż pewni gracze przyjmują i występują w nowych, wyżej wymienionych rolach.

Osoby i proponowane przez nie nowe cele i sposoby działania zostają w procesach komunikacji i przekazu stosownych informacji stopniowo aprobowane przez innych członków wspólnoty. W procesach tych są przedstawiane reguły o nowych rodzajach działań oraz wzajemnych zależnościach w ramach wspólnoty, do przyjęcia których projektanci przekonują innych współuczestników. Na poziomie mikro zagęszczają się interakcje i intensyfikują procesy komunikacji, w trakcie których następuje przekazywanie informacji o nowej, optymalnej strategii działania wraz z przekonywaniem do jej akceptacji.

Działania badanej przez nas wspólnoty, jej przywódców i instytucjonalnych innowatorów następowały pod wpływem zachodzących zmian w środowisku przyrodniczym i otoczeniu społeczno-kulturowym. Działania te wspomagały i ułatwiały atrybuty wspólnoty, a wśród nich kapitał wiarygodności, który przywódcy otrzymali od innych członków wspólnoty, rewanżując się im z kolei kapitałem ufności (Sztompka 2007). Postępująca akceptacja proponowanych, jeszcze nieformalnych reguł, powoduje, że z poziomu mikro zaczyna się wyłaniać w ramach wspólnoty nowy rodzaj organizacji. Jej formalna jurydyzacja kończy proces powstawania na poziomie makro nowej struktury instytucjonalno-organizacyjnej. Odnotujmy, iż jest to proces budowania porządku społecznego „od dołu”, nie zaś narzucanie go „od góry” (P. Chmielewski i Kamiński 1999).

Budowanie porządku „od dołu” to świadectwo samorządnych, samoorganizacyjnych i kooperacyjnych zdolności wspólnoty, w którym to procesie istotną rolę odgrywa komunikacja. W przypadku Jurgowa mamy do czynienia z wewnętrznym, zdecentralizowanym rozwiązaniem problemu kooperacji, a nie z rozwiązaniem zewnętrznym i scentralizowanym. W tym wewnętrznym procesie normy i reguły instytucjonalne są tworzone przez wielu współdziałających członków wspólnoty, aczkolwiek idea zmiany pojawia się na początku w głowach kilku jednostek. W realizacji takich zdecentralizowanych rozwiązań ważną rolę odgrywa zaufanie, wzajemność, reputacja jednostek wywiązujących się i odwzajemniających zobowiązania. Owe społeczne wartości odpowiedzialne za produktywne działania zbiorowe są możliwe jedynie w przypadku wielokierunkowej komunikacji. Komunikacja to wymiana informacji i zarazem wzajemnych zobowiązań i oczekiwań określonego zachowania, które przekładają się na wzrost społecznego zaufania. Osoby, które znalazły optymalną strategię działania, w nowej sytuacji przekazują stosowne informacje do tych uczestników wspólnoty, którzy nie uchwycili jeszcze istoty zmiany i nie rozumieją, na czym polega optymalność proponowanej strategii. Nieskrępowana komunikacja wpływa także na wzmocnienie wartości i rozwój tożsamości danej wspólnoty.

Trzeba podkreślić, iż ważną cechą owego przejścia makro – mikro – makro prowadzącego do utworzenia nowej formy organizacji są istniejące wcześniej

w danej społeczności normy i „działające reguły”, które ułatwiają wprowadzenie i akceptację nowych zasad kolektywnego działania. Dokonując sytuacyjnych wyborów jednostki korzystają z doświadczenia własnego oraz doświadczeń innych. Ci inni to nie tylko partnerzy w interakcjach komunikujący się ze sobą bezpośrednio, ale też ci, którzy działali w bliższej lub dalszej przeszłości. Ich poglądy, działania i osiągnięte rezultaty stanowią zwykle dla członków wspólnoty swoisty wzorzec postępowania. W rezultacie mamy do czynienia z koegzystencją względnie trwałych układów instytucjonalno-organizacyjnych zapewniających dobra wspólne oraz nowych elementów wyobraźni ekonomicznej, które nie przystając do działających od dawna reguł instytucjonalnych wymagają wprowadzenia nowych zasad organizacji. Zdaniem czołowego badacza procesów interakcji i komunikacji „każdy przypadek działania połączonego, czy to nowo powstałego, czy mającego już długą historię, nieuchronnie wyrasta na podłożu wcześniejszych działań uczestników. Nigdy nie dochodzi do pojawienia się nowego rodzaju działania bez takiego podłoża” (Blumer 2007: 19). Potwierdzają to wypowiedzi naszych respondentów: „*No jeśli chodzi o naszych dziadków, to byli bardzo pomysłowi ludzie. Bardzo dobrzy. Sami sobie dawali radę, (...), no wszystko tu we wsi działało sprawnie na tamte czasy. Wszystko!*”

Tworzenie nowej struktury instytucjonalno-organizacyjnej w Jurgowie

W Jurgowie tworzenie nowej struktury w procesach interakcji i bezpośredniej komunikacji opierało się na wymianie wzajemnych indywidualnych zobowiązań i oczekiwań, społecznego zaufania, cenionej powszechnie współpracy, przekonaniu o uczciwym i sprawiedliwym podziale przyszłych korzyści. Cechy te tworzące grupową tożsamość członków wspólnoty ułatwiały „instytucjonalnym przedsiębiorcom” ich działania, choć wymagały szeregu spotkań, cierpliwości i jasnej, zrozumiałej argumentacji.

Wypowiedzi jurgowian potwierdzają, że przedsięwzięcie to było możliwe dzięki „*idei dobrze przekazanej*”, do realizacji planu konieczna jest „*współpraca i zrozumienie celu*”. Musi być też zgoda, „*zrozumienie jeden drugiego i potrzeba kompromisów*”. Wymagany i ważny jest „*dobry przepływ informacji*” oraz „*jak najmniej ingerencji z zewnątrz*”. „*Ludzie czują się współwłaścicielami, co więcej niezwykle ważna jest też ich wspólnotowa przeszłość*”, bo przecież w sprawie wspólnoty „*dziadkowie dawno się dogadali*”. Podstawą działania Spółki „Hawrań” jest przede wszystkim zaufanie i uczciwość: „*dopóki uczciwie to nie mamy tego co na Gubałówce*”, „*praktycznie znamy się od dziecka, zawsze dochodzimy do zgody*”. Warunkiem wspólnych działań, tak jak dawniej, musi

być „czytelny przekaz informacji czyli zebrania, zwłaszcza w sprawach finansowych” oraz „kontrolowanie przez komisję rewizyjną”.

Należy podkreślić, że wysiłki przywódczych „instytucjonalnych przedsiębiorców” i ich działania nie ograniczały się tylko do wspólnoty. Ich realizacja wymagała także szeregu zabiegów przedsięwziętych na różnych ponadwspólnotowych poziomach organizacji życia społecznego. W tym wypadku idzie o akceptację projektów i pozyskanie zgody na ich realizację ze strony zewnętrznych wobec wspólnoty struktur instytucjonalno-organizacyjnych. Przewyciężenie instytucjonalnych ograniczeń o charakterze środowiskowym, technicznym czy administracyjno-prawnym. Równie ważną kwestią było pozyskiwanie – zarówno ze źródeł wewnętrznych, jak i zewnętrznych – zasobów (finansowych, ludzkich, organizacyjnych itp.) potrzebnych do realizacji danego przedsięwzięcia. W Jurgowie kwestie zewnętrzne były ważniejszymi i trudniejszymi w realizacji niż problemy wewnętrzne.

W wypowiedziach naszych respondentów powtarzają się nazwiska kilku osób (pięciu), które są powszechnie uznawane za projektantów i animatorów nowej struktury instytucjonalno-organizacyjnej. Są to osoby w wieku 35–50 lat, posiadające wyższe wykształcenie. Wszyscy – poza jedną osobą pochodzącą z sąsiedniej spiskiej wsi – są mieszkańcami Jurgowa. Tylko jedna osoba pracuje w Jurgowie (własna działalność gospodarcza). Mają wiedzę ekonomiczną i doświadczenie praktyczne w dziedzinie przedsiębiorczości. Są zarazem działaczami gospodarczymi i społecznymi. Interesują się sztuką, kulturą oraz historią spiskich społeczności i uprawiają różne dziedziny twórczości. Nie pełnią obecnie funkcji zarządczych w spółce „Hawrań”. Prezesem Zarządu „Hawrania” jest osoba spoza Jurgowa, która została wybrana ze względu na jej przedsiębiorcze kompetencje. W Jurgowie wysoko ceni się wykształcenie i kompetencje. To one przesądzają o wyborach na ważne dla społeczności pozycje i związane z nimi role społeczne. W trakcie prowadzonych wywiadów kilkakrotnie byliśmy informowani, że z Jurgowa wywodzi się trzech profesorów wyższych uczelni i trzech doktorów.

W procesie powstawania i rozwoju Centrum „Hawrań” obok procesów polskiej transformacji narzucającej nowe wymagania społeczno-ekonomiczne oraz towarzyszące im zmiany polityczne i administracyjne, istotną rolę odegrały też zmiany związane z przyjęciem Polski do Unii Europejskiej. Natomiast bezpośrednim czynnikiem przekształceń istniejącej struktury instytucjonalno-organizacyjnej były zmiany, które nastąpiły w bliskim otoczeniu wspólnoty. Potwierdzają one znane twierdzenia socjologii dyfuzji o roli sąsiada w procesach innowacji, swoistego efektu demonstracji. Przykład sąsiadów działających według nowych reguł i osiągnięte przez nich rezultaty stają się bodźcem dla zewnętrznych obserwatorów, którzy wykorzystując mimetyczne mechanizmy

tworzą swoje scenariusze działania. Mogą się one pod pewnymi względami różnić od pierwowzoru¹².

Szczególną rolę we wprowadzanych w Jurgowie zmianach odegrała Bukowina Tatrzańska (oddalona od Jurgowa o trzy kilometry) i Białka Tatrzańska (pięć kilometrów). Z tymi podhalańskimi wsiami Jurgów miał od dawna sporo kontaktów¹³. Ich efektem jest swoista ambiwalencja wzajemnych uczuć będąca efektem stereotypizacji sąsiadów. Dla jurgowian podhalańscy górale „od zawsze” byli gorsi, bo biedniejsi, egoistyczni i zbyt indywidualistyczni, kłótniwi i zawistni, nie potrafiący kooperować.

Jurgów, jakby patrzeć do historii, to od zawsze był taką zaradną wioską. W sumie to była zawsze samowystarczalna wioska. Mi się wydaje, że tu zawsze była duża tolerancja w porównaniu do Podhala. To znaczy, tam dawniej nam dużo zazdrościli. Bo u nas było wszystko, a tam, jeszcze jak babcia mi opowiadała, z Bukowiny, z Białki, chodzili w takich potarganych ubraniach. Powiedzmy, parę jabłek mieli na sprzedaż i przychodzili do Jurgowa, żeby to sprzedać tu. No bo tu ludzie pieniądze mieli. No to była jednak jakaś zazdrość, no bo tu było, a tam nie.

Ale to właśnie mieszkańcy tych podhalańskich miejscowości okazali się bardziej innowacyjni w okresie transformacji, zyskali na zmianie systemu więcej, bo potrafili szybciej skorzystać z nadarzających się okazji. W ten sposób w nowej sytuacji wyprzedzili współzawodniczących z nimi jurgowian i stali się dla nich swoistą grupą odniesienia.

To był akurat wpływ Białki. No, bo tam wyciąg. [...] Tu akurat, no bezpośredni wpływ tego, że Białka nagle, cyk, postawiła jedno krzesło, drugie krzesło. Nagle się okazało, że to jest bum. I z tego są pieniądze. Jest pieniądz, no i to nie jest mały pieniądz. No, bo są goście i nagle się kręci. [...] No i nagle się okazało, że jurgowianie, którzy zawsze byli bardzo operatywni i zawsze w okolicy byli za tych, którzy robią biznes i mają pieniądze, i nagle się okazało, że Białka potrafi, a Jurgów zostaje w tyle. A góra jest fest, pod samymi Tatrami, widoki piękne. [...] Warunki klimatyczne jeszcze lepsze, niż w Białce. No to czemu by nie? [...] W pewnym momencie wkurzające było to, że Jurgów się zrobił noclegownią dla Białki.

¹² W Jurgowie Centrum „Hawrań” to wspólnotowa spółka z o.o. podczas gdy, na przykład, ośrodek sportowy w Białce Tatrzańskiej to przedsiębiorstwo prywatne.

¹³ Górale podhalańscy jako najbliżsi sąsiedzi jurgowian stanowią także swoisty ekran, na którym można obserwować różnice osobowościowe, behawioralne i kulturowe między Spiszakami a Podhalańcami. Zdaniem jurgowian, ujmując rzecz najkrócej, polski Spisz i Podhale to dwa różne „obszary kulturowe”. Obszary te bezpośrednio stykające się ze sobą rozdziela górską rzezcza Białka. Wnioski wypływające z naszych badań potwierdza interesująca praca Anny Chowaniec (2014) poświęcona spisko-podhalańskiemu pograniczu i historyczno-kulturowym uwarunkowaniom tożsamości mieszkańców tych dwóch regionów.

Instytucjonalni przedsiębiorcy mieli zatem w Jurgowie częściowo ułatwione zadanie. Nie tylko oni, ale także inni członkowie wspólnoty dostrzegali korzyści i zalety przedsięwzięć nastawionych na sportową turystykę. Jednak pierwsze pomysły związane z budową wyciągów i torów narciarskich w Jurgowie nie miały szans realizacji z powodu braku zgody wszystkich członków wspólnoty. Przedsięwzięcie to wiązało się z wyrębem lasu. Pomysły były torpedowane głównie przez starszych wiekiem udziałowców, przywiązanych do tradycyjnych sposobów korzystania z lasów, polan i stoków górskich. W dodatku uzyskanie pozwoleń na przekwalifikowanie terenu wiązało się z wysokimi kosztami, wieloma zabiegami i brakiem pewności, czy wydane pieniądze nie zostaną „wyrzucone w błoto”. Innowatorom przyszyła jednak w sukurs sama natura. W 2002 roku wichury i halny spowodowały spustoszenie w drzewostanie (wiatrołomy na Górkowym Wierchu) i w pewnym stopniu rozwiązały patową sytuację. Wydarzenia te wyträciły argumenty starszym członkom wspólnoty, którzy opowiadali się za nienaruszaniem zasobów leśnych. Na arenę działania wspólnoty wywarły zatem także znaczący wpływ zniszczenia jurgowskiego biofizycznego środowiska.

W ogóle były wiatry w 2002 roku. Tam był halny. Halny był taki mocny. No, to nam pomogła sama przyroda. Sama natura nam pomogła. Tak, że po prostu to nam wycięło trochę. To nam wycięło a myśmy to po prostu dopomogli. Aura pomogła bo był huragan, który wylał ten świerk, bo tak by był problem jakby to był las normalnie. No nie? [...] To też się dobrze w czasie złożyło, że las się przewrócił, to pomogło. Byłyby problemy wiążące się z kosztami dużymi już i ze zgodami. To kosztuje takie pieniądze, że w którymś momencie by się okazało, że to jest nieopłacalne. A tak, w momencie, kiedy lasu już nie było, no to przekwalifikowanie gruntu z leśnego na rolny, to nie jest taki wielki temat. Nikt wtedy nie protestuje, a jak już to było zrobione, no to później plan zagospodarowania przestrzennego, jeden, drugi. Doprowadzenie prądu, gdzie też trzeba było doprowadzić średnie napięcie 3 kilometry, no to też nie jest tak hop – siup. No bo wszystko szło w poprzek działek. No to następne 400 zgód.

W tej sytuacji rolą okazjonalnych przywódców było przekonanie wahających się jeszcze członków Wspólnoty Leśnej. Argumenty innowatorów przepracowujących świadomość ekonomiczną opornych i niezdecydowanych członków wspólnoty zyskały jeszcze jedno dodatkowe wsparcie. Była nim bliska perspektywa przystąpienia Polski do Unii Europejskiej i możliwości współfinansowania przez nią różnych przedsięwzięć w krajach unijnych. W rezultacie tych wszystkich działań i oddziaływań udziałowcy Wspólnoty Leśno-Gruntowej powołali w kwietniu 2004 roku Spółkę z o. o. „Hawrań”, zaprojektowaną jako główny ośrodek Spisza dla narciarstwa zjazdowo-biegowego.

Takim głównym, takim kopytem, które dało impuls, to było sporządzenie tego studium zagospodarowania Górkowego Wierchu [...]. Po prostu chodziło o to, że motorem tego było, żeby przed tym pierwszym maja 2004 roku tę spółkę powołać. A powiedzmy, Jurgów

był znany z tego, że taka wspólnota nie tylko terytorialna, ale wspólnota w wypasie bydła, w pracach polnych, wodociągowe spółki, to ona była znana. Tu ludzie potrafili czyścić potoki razem. Odnoszę takie wrażenie, że jeżeli nie mam nic, a mogę mieć cokolwiek razem, to po co mam nie działać wspólnie?

Inwestycja była realizowana w latach 2006–2007, a jej początki zdaniem respondentów nie były łatwe. Trzeba było przekonać 26 upartych członków wspólnoty co do ponoszonych kosztów, uzyskać zgodę administracji i szeregu innych organizacji, zapewnić zgodność z istniejącymi programami (np. Natura 2000), wykonać skomplikowane zabiegi techniczne, pozyskać kredyt i zgodę na jego zabezpieczenie. Pierwsze uzgodnienia w ramach wspólnoty (członkami spółki mogli być tylko jurgowianie, nawet gdy opuścili miejsce swego urodzenia) wymagały sporych zabiegów. Wybrano więc 11-osobowy zarząd do kontaktów z ludźmi, informowano i przekonywano członków wspólnoty, zbierano podpisy.

To było w ten sposób, że starszym ludziom żeśmy tłumaczyli, na jakiej zasadzie. Bo ciężko było tłumaczyć, na jakiej zasadzie działa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. [...] No, jak gdyby zakres działalności był urbaryczny. Czyli tłumaczyliśmy, że jak wpłaci trzy udziały, to będzie miał tyle ile trzy cole w lesie. Starszym ludziom oczywiście. To chwyciło, że też nie będzie, że jeden będzie rządził, tylko będzie kolektyw i wspólnie będą zarządzać to tym. Ale żeśmy dawali przykład chodząc po podpisywaniu umów na dzierżawę, zachęcając do wejścia do spółki. No tutaj, to ja myślę, że też nikt z zewnątrz nie wszedł z tego względu, że jednak uzyskać prawo do gospodarowania terenem, to po prostu było nierealne. Że po prostu ktoś z zewnątrz uzyskałby zgodę dwustu pięćdziesięciu, czy tam czterystu osób na to, żeby cokolwiek na tym terenie zrobić. No i stąd powstała taka inicjatywa [...], po prostu powstał taki pomysł, że właściciele gruntów wchodzić do spółki i po prostu każdy względem drugiego jest równy. Nie ma czegoś takiego, że ja wniosłem pół hektara, następny 100 metrów i będą według tego rządzić.

Spółka „Hawrań” wprowadziła ograniczenia w posiadaniu liczby udziałów, co zyskało powszechne poparcie 248 członków spółki. W efekcie instytucjonalnych ograniczeń spółka nie została zdominowana przez kilka osób. Zasady nabywania udziałów zostały sprawiedliwie określone, a jak „byłyby wady, to byśmy nic nie robili”. Tak jak w przypadku wspólnot, tak i w przypadku spółki, reguły postępowania postrzegane przez jednostki miały charakter reguł symetrycznych, w myśl których „jednostka ma wobec innych takie same obowiązki i oczekiwania, jak inni wobec niej” (Goffman 2006: 53). Na tej podstawie została sformułowana formalnieprawna „Umowa Spółki z Ograniczoną Odpowiedzialnością”.

Dzięki działaniom instytucjonalnych przedsiębiorców zostały zaciągnięte kredyty na inwestycje. Zmianie uległ gminny plan zagospodarowania Jurkowa z jego charakterystycznym rozdrobnieniem. Dokonano wylesienia, spod

gospodarki leśnej wyłączono 30 ha. Zostało wykonane studium przez specjalistę z Zakopanego, a plany tras wytyczył fachowiec z USA (pochodzący z Podhala). Trasy zostały też poszerzone. Przez 400 działek („*fatalki*”) mających 250 właścicieli poprowadzono kabel średniego napięcia – 15 tys. volt. Dzięki czemu wyciągi mają napęd, stoki oświetlenie i możliwość naśnieżania przez 19 armatek. Zakupiono 2 ratraki, a dla turystów i narciarzy zbudowano restaurację i miejsce wypoczynku, aby mogli na stokach spędzać całe dni. W ten sposób nowa struktura instytucjonalno-organizacyjna została dopełniona materialnym substratem, który stanowi konieczny i niezbędny warunek jej działania.

Wspólne przedsięwzięcia wymagają współdziałania z lokalnymi i ponadlokalnymi władzami. Na wzajemne stosunki wpływają także finanse: Urbar i Hawrań płacą podatki gminie i głównie z nią kooperują. Straż pożarna, z kolei, jest przez gminę finansowana. Pojawiają się także oznaki kooperacji między konkurującymi wcześniej ośrodkami¹⁴. Do powstania nowej instytucjonalno-organizacyjnej struktury przyczyniła się pośrednio Unia Europejska przez przyznane dotacje. Uzyskano 5 mln złotych dotacji z UE, choć ich „*pozyskanie to dramat*”. Doceniana jest jej polityka „*wyznaczania kierunków, ale już nie ingerencja w sprawy lokalne*”.

Odwołując się do teorii instytucjonalnych i nie wnikając w przedstawiane przez zwolenników konkurencyjnych teorii kontrowersje związane z rozszerzającym się zakresem pojęcia kapitału na inne dziedziny nauk społecznych (Tittenbrun 2014), warto odnotować, iż dzięki solidnym zasobom *kapitału społecznego* oraz *kapitału ludzkiego* (szczególnie instytucjonalnych przedsiębiorców) przekształcono część *kapitału przyrodniczego* Jurgowa wzmacniając *kapitał infrastrukturalny*, co w efekcie winno przełożyć się na przyrost *kapitału finansowego* (Szczepański i Śliz 2006: 9, 10). Używamy czasu przyszłego, albowiem zdaniem badanych, „*co prawda z urbaru są niewielkie finansowe zyski, ale urbar nie jest też zadłużony, natomiast koszty generuje Hawrań, który ma długi*”. Jednakże mówiąc o spłacie kredytu członkowie spółki wskazują zarazem na korzyści i zyski płynące ze wzrostu ruchu turystycznego i rosnącego zainteresowania ich miejscowością (kwatery, usługi itp.).

Zwolennicy narciarstwa zatrzymując się w Jurgowie mogą „po nartach” korzystać z bogatych lokalnych zasobów kulturowych, by wymienić tylko: Zagrodę Sołtysów przedstawiającą tradycyjne, z połowy XIX wieku, gospodarstwo

¹⁴ W trakcie i po realizacji zaplanowanych przez jurgowian inwestycji sąsiednie ośrodki sportów zimowych były postrzegane w kategoriach współzawodnictwa. Od niedawna sposób myślenia o sąsiadujących ze sobą ośrodkach narciarskich, a odnosi się to nie tylko do Jurgowa, zaczął się zmieniać. Coraz więcej miejsca zaczęło zajmować myślenie i działanie o charakterze kooperacyjnym. Dowodem tego typu początkowych przekształceń i przekraczania granic regionalno-tożsamościowych jest na przykład, *Wspólna Karta Tatrzy Ski*, dla Białki Tatrzańskiej, Jurgowa, Czarnej Góry i Kluszkowców.

spiskie; skansen utworzony z ponad pięćdziesięciu Jurgowskich Szałasów pasterskich na Polanie Pod Okólne; wystawy organizowane w starej remizie strażackiej; szereg obiektów sakralnych z Kościołem pod wezwaniem św. Sebastiana i Matki Bożej Różańcowej z 1650 roku o wystroju „spiskiego rokoka”. W kościele msze święte i towarzyszące im śpiewy są celebrowane w języku polskim i słowackim, co potwierdza specyfikę polskiego Spisza – efekt procesów geopolitycznych kształtujących historię Europy Środkowej.

Podsumowanie i wnioski

Zrealizowane w Jurgowie w teoretycznej perspektywie IAD badanie skupia uwagę na roli budowanych przez ludzi, szeroko rozumianych instytucji oraz kulturowych atrybutów wspólnoty. Rozmaitość zasobów cechujących CPR-y, zmienność rozwiązań instytucjonalnych oraz różne intelektualne kompetencje ludzkich sprawców skłaniają do analizy wzajemnych relacji między teorią IAD a badaniami empirycznymi. Ukazują one złożoność i specyfikę problemów kolektywnego działania w procesach odtwarzania zasobów. Płyną z nich także ogólne wskazówki dla praktyki społecznej, które są przydatne zarówno w procesie projektowania i budowania nowych instytucji oraz produktywnego rozwiązywania dylematów społecznych w procesach kolektywnego działania. Trzeba przy tym pamiętać, że jurgowska wspólnota zasobów oraz dokonywane w jej obrębie zmiany odnoszą się do CPR-u o małej skali. Liczba członków oscyluje wokół znanej liczby Robina Dunbara (2016). Liczba ta, o wartości 150, określa osobistą sieć społeczną jednostki, w ramach której utrzymuje ona stabilne relacje międzyludzkie¹⁵. Należy też podkreślić, iż w przypadku Jurgowa korzyści indywidualne czerpane ze wspólnych zasobów nie stanowią głównego źródła dochodowego członków wspólnoty, natomiast przekształcenie ich części w dobra klubowe tworzy znacznie korzystniejszą perspektywę dochodową na przyszłość.

Z badania wynika, że podejmowane przez wspólnotę działania były efektem wpływu wielu czynników o charakterze egzo- i endogennym. Stopniowość działań wspólnoty, poczynając od pierwszych kroków jej „instytucjonalnych przedsiębiorców” – występujących w roli lokalnych przywódców, innowatorów-projektantów i organizatorów nowej struktury – a na społecznej akceptacji proponowanych rozwiązań kończąc, zwiększyła zdolności adaptacyjne

¹⁵ Autor, jako ewolucyjny psycholog, widzi genezę i istotę ludzkiego języka w potrzebie przekazu informacji. „Język wyewoluował, by umożliwić ludziom wymianę informacji. Teza ta zawiera ogólne założenie, że informacje, które wymieniamy, dotyczą środowiska bądź tego, jak czynić pewne rzeczy. [...] Język ma ułatwić wymianę praktycznej wiedzy” (Dunbar 2014: 142).

wspólnoty. Wprowadzone zmiany instytucjonalne wywierając wpływ na członków wspólnoty i całą społeczność lokalną oferowały nowy rodzaj strategii i kontroli nad nowymi, możliwymi do osiągnięcia rezultatami. Były one stopniowo uznawane i akceptowane w ramach wspólnoty. Istotną rolę w tym procesie odgrywały wewnętrzne atrybuty wspólnoty, do których trzeba zaliczyć umiejętności współpracy uwarunkowane czynnikami przyrodniczymi i historyczno-kulturowymi w tym, szeroko rozumianymi, rozwiązaniami instytucjonalnymi (funkcjonujące od dawna prawne reguły formalne i odpowiadające im zwyczajowe normy i sankcje). Odzwierciedlają one istnienie kapitału społecznego przybierającego formę działań pomocowych opartych na zasadach wzajemności, osadzonych w horyzontalnych sieciach więzi społeczno-kulturowych, tożsamości Spiszaków itp. Cechy te przekładają się na gromadzone społeczne zasoby zaufania, których warunkiem jest uczciwy przekaz i wymiana praktycznych informacji w procesach wspólnotowej komunikacji.

Z badania – co należy podkreślić – wynika, że wiarygodność zobowiązań partnerów, sprawna komunikacja i zaufanie są najlepszą gwarancją redukcji i eliminacji dylematów społecznych. Odnosi się to nie tylko do zbiorowych działań nastawionych na dbałość o istniejące i wykorzystywane zasoby, ale także do dylematów kolektywnych drugiego rzędu, które występują w sekwencyjnym procesie projektowania nowych instytucji i zmiany instytucjonalnej. Jurgowianie nie powstrzymywali się, mimo istniejącego ryzyka i niepewności, przed inwestowaniem swych prywatnych zasobów w tworzenie nowych instytucji, które miały wyznaczać przyszłe strategiczne decyzje dla całej społeczności lokalnej. A proces ten wymagał szeregu kroków zarówno w fazie projektowania instytucji, jak i budowy struktury instytucjonalno-organizacyjnej, i był procesem kosztownym.

Badanie potwierdziło również trafność twierdzeń IAD wobec ośmiu uniwersalnych zasad projektowania sprawnych instytucji dla długotrwałości CPR-ów (Ostrom 2013: 126). Działania jurgowskiej Wspólnoty Leśno-Gruntowej, co również zostało potwierdzone w badaniu, były także zgodne z ogólnymi prawami własności CPR-ów, takim jak dostęp do zasobów i korzystanie z zasobu, prawo eksploatacji zasobu zgodnie z ustalonymi regułami, uprawnienia do zarządzania zasobami i tworzenia reguł użytkowania oraz pozyskiwania określonych dóbr itp. Bez określonych formalnych praw własności nie sposób mówić o efektywnym funkcjonowaniu wspólnych zasobów.

Długotrwałe istnienie wspólnych zasobów potwierdza wagę produktywnych relacji między formalnymi regułami prawnymi a wartościami i normami nieformalnymi zakorzenionymi w tradycji i kulturze społeczności. Sprawne i skuteczne działania wielu wspólnot wskazują na skuteczność ich działań nawet w sytuacjach „rewolucyjnych” zmian społecznych i ustrojowych. Akcentując różnorodność i zarazem dopełnianie się różnych form

instytucjonalno-organizacyjnych, takich jak hierarchie, rynki i sieci, apelujemy o traktowanie różnych wspólnych zasobów w Polsce i sposobów kolektywnego zarządzania nimi, jako ważnych obszarów badawczych. Inspirowane teoriami nauk społecznych empiryczne badania wspólnych zasobów ukazują działania ich użytkowników jako istot ludzkich zbiorowo rozwiązujących pojawiające się problemy lokalne występujące w szerszych ramach prawnych i politycznych. Sprawne i efektywne rozwiązania tych problemów umożliwiają zarazem formułowanie stwierdzeń normatywnych użytecznych w praktyce społecznej.

W nauce od dawna istnieje prawo „koniecznej różnorodności” Ashby’ego. Zgodnie z nim realizowane przez istoty ludzkie strategie muszą cechować się swoistą różnorodnością, albowiem to właśnie w ludzkim otoczeniu występuje znaczna różnorodność (warunki naturalne, stosunki społeczne, zależności ekonomiczne, polityczne, różnice kulturowe itp.). Zatem podejmowane przez ludzi działania i realizowane strategie muszą odpowiadać różnorodności istniejących wymogów. Różnorodności musi odpowiadać różnorodność! Dlatego, aby rozumieć specyfikę różnych rodzajów dóbr oraz mechanizmów gwarantujących ich współwystępowanie i wzajemne dopełnianie się, trzeba je stale badać i analizować. Należy unikać myślenia jednowymiarowego postulującego „uniwersalne” rozwiązanie instytucjonalne wszystkich problemów za pomocą jednego mechanizmu, na przykład prywatyzacji lub nacjonalizacji własności. Taki stan dominuje w myśleniu o problemach gospodarczych czy politycznych, dla których poszukuje się rozwiązania przede wszystkim na poziomie makro, przez narodowych lub ponadnarodowych przywódców, gubiąc w takiej perspektywie podstawowe dla demokracji problemy kolektywnego działania.

Trzeba także pamiętać, że zainteresowanie wspólnotami lokalnymi i ich zasobami w polskich naukach społecznych wiąże się z badaniami procesów transformacji i budowy społeczeństwa obywatelskiego. Joanna Kurczewska badająca różne oblicza polskiej lokalności (w kategoriach przestrzennych i czasowych) oraz odradzanie się społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, odnajduje jego „częstki elementarne” w lokalnych społeczeństwach obywatelskich, przez które rozumie „złożone struktury dobrowolnego współdziałania indywidualnych aktorów i zbiorowych instytucji, osadzone w konkretnej przestrzeni materialnej i społecznej i występujące w określonym momencie czasowym. Składające się na ten typ społeczeństwa obywatelskiego układy [...] instytucji i działań indywidualnych mogą – jako całość – wykazywać się określoną instytucjonalną i aksjologiczną oryginalnością socjokulturową” (Kurczewska 2006: 12). Lokalna społeczność Jurgowa i przedsięwzięte przez nią działania na rzecz określonych wyborów instytucjonalnych są przykładem takiej aksjologicznej oryginalności i zdolności do kolektywnego rozwiązywania napotykanych przez nią różnych społecznych dylematów. W przypadku Jurgowa, jego obywatele utworzyli nowe instytucje przesądzające o warunkach ich życia oraz ich potomków,

a podejmowane w kontekście instytucjonalnym i kulturowym zbiorowe działania dają prawo do uczciwego podziału owoców wspólnych wysiłków. W ten sposób nie tylko leśne zasoby wspólnoty, ale zakorzenione w niej wartości i produktywnie zbiorowe działania stają się swoistym społeczno-kulturowym zasobem, niezwykle ważnym i wykorzystywanym w procesach radzenia sobie z nowymi, współczesnymi wyzwaniami.

Literatura

- Becker, Dustin i Elinor Ostrom. 1995. *Human Ecology and Resource Sustainability: The Importance of Institutional Diversity*. „Annual Review of Ecology and Systematics” 26: 113–133.
- Blumer, Herbert. 2007. *Interakcjonizm symboliczny. Perspektywa i metoda*. Tłum. G. Woroniecka. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Chmielewski, Jan. 2010. *The Overriding Public Interest. Investing Versus Environmental Protection*. W: W. Hoff (red.). *Krytyka prawa – niezależne studia nad prawem. Tom III – Równość*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, s. 41–53.
- Chmielewski, Jan. 2015. *Pojęcie nadrzędnego interesu publicznego w prawie administracyjnym*. Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck.
- Chmielewski, Piotr. 2011. *Homo agens. Instytucjonalizm w naukach społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Poltext.
- Chmielewski, Piotr. 2012. *Podejście do problemów dobra wspólnego w perspektywie nowego instytucjonalizmu. Na przykładzie zarządzania wspólnymi zasobami przez społeczności lokalne*. W: M. Gdula, A. Grzymała-Kazłowska i R. Włoch (red.). *Nowe rzeczywistości społeczne nowe teorie socjologiczne. Dyskusje i interpretacje*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 67–110.
- Chmielewski, Piotr. 2013. *Elinor Ostrom. Wybory i decyzje indywidualne a wybory i decyzje zbiorowe – jak unikać dylematów społecznych*. „Decyzje” 20: 125–139.
- Chmielewski, Piotr i Antoni Kamiński. 1999. *Autokracja i liberalna demokracja: dwie strategie konstruowania porządku społecznego*. W: A. Jasińska-Kania i K. Słomczyński (red.). *Władza i struktura społeczna. Księga dedykowana Włodzimierzowi Wesołowskiemu*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, s. 35–49.
- Chowaniec, Anna. 2014. *Ftóry Panu Bogu nie wysył, rzucił za rzekę – narracje o spisko-podhalańskim pograniczu*. W: M. Małynicz-Przybylska (red.). *Co słycać na Podhalu. Tradycja we współczesności*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s.119–148.
- Ciągwa, Józef. 1996. *Dzieje i współczesność Jurgowa 1546–1996. Dejiny a súčasnosť Jurgova*. Kraków: Towarzystwo Słowaków w Polsce.
- Denzau, Arthur i Douglass North. 2007. *Shared Mental Models: Ideologies and Institutions*. W: B. Peters i J. Pierre (red.). *Institutionalism*. Vol. 2, Los Angeles: Sage Publications, s. 229–253.

- Drucker, Peter. 1992. *Innowacja i przedsiębiorczość. Praktyka i zasady*. Tłum. A. Ehrlich. Warszawa: PWE.
- Dunbar, Robin. 2016. *Człowiek. Biografia*. Tłum. Ł. Lamża. Kraków: Copernicus Center Press.
- Dunbar, Robin. 2014. *Nowa historia ewolucji człowieka*. Tłum. B. Kucharczyk. Kraków: Copernicus Center Press.
- Eisenstadt, Shmuel. 1995. *Power, Trust, and Meaning: Essays in Sociological Theory*. Chicago–London: The University of Chicago Press.
- Elias, Norbert. 2008. *Spoleczeństwo jednostek*. Tłum. J. Stawiński. Warszawa: WN PWN.
- Goffman, Erving. 2006. *Rytuał interakcyjny*. Tłum. A. Szulżycka. Warszawa: WN PWN.
- Gorlach, Krzysztof. 2004. *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Hardin, Garrett. 1968. *The Tragedy of Commons*. „Science” 162: 1243–1248.
- Hardy, Cynthia i Steve Maguire. 2008. *Institutional Entrepreneurship*. W: R. Greenwood, Ch. Oliver, K. Sahlin i R. Suddaby (red.). *The SAGE Handbook of Organizational Institutionalism*. Los Angeles: Sage Publications, s. 198–217.
- Kiser, Larry i Elinor Ostrom. 1982. *Three Worlds of Action. A Methatheoretical Synthesis of Institutional Approaches*. W: E. Ostrom (red.). *Strategies of Political Inquiry*. Beverly Hills – London – New Delhi: Sage Publications, s. 179–222.
- Koźmiński, Andrzej. 2013. *Ograniczone przywództwo. Studium empiryczne*. Warszawa: Poltext.
- Koźmiński, Andrzej. 2014. *Czas pokera*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Koźmiński, Andrzej. 2016. *Wyobraźnia ekonomiczna*. Warszawa: Wydawnictwo Poltext.
- Kroh, Antoni. 2000. *Spisz, Spiš, Zips, Szepes*. W: A. Kroh (red.). *Spisz. Wielokulturowe dziedzictwo*. Sejny: Pogranicze.
- Kurczewska, Joanna, 2006, *Lokalne społeczeństwo obywatelskie (Dwie możliwości interpretacyjne)*. W: B. Jałowicki i W. Łukowski (red.). *Spoleczności lokalne. Terażniejszość i przyszłość*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, Wydawnictwo SWPS, Academica, s. 11–38.
- North, Douglass. 1990. *Institutions, Institutional Change and Economic Performance*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Oakerson, Ronald. 1993. *Reciprocity: A Bottom-Up View of Political Development*. W: V. Ostrom, D. Feeny i H. Picht (red.). *Rethinking Institutional Analysis and Development. Issues Alternatives, and Choices*. San Francisco: ICS Press, s. 141–158.
- Olson, Mancur. 2012. *Logika zbiorowego działania. Dobra publiczne i teoria grup*. Tłum. S. Szymański. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Ostrom, Elinor. 1990. *Governing the Commons. The Evolution of Institutions for Collective Action*. Cambridge: Cambridge University Press. Wyd. polskie: Ostrom, Elinor. 2013. *Dysponowanie wspólnymi zasobami*. Tłum. Z. Wiankowska-Ladyka. Warszawa: Wolters Kluwer.

- Ostrom, Elinor. 1998. *A Behavioral Approach to the Rational Choice Theory of Collective Action. Presidential Address, American Political Science Association 1997*. „American Political Science Review” (92)1: 1–22.
- Ostrom, Elinor. 2005. *Understanding Institutional Diversity*. Princeton University Press, Princeton and Oxford.
- Ostrom, Vincent i Elinor Ostrom. 2002. *Public Goods and Public Choices*. W: M. McGinnis (red.). *Policentricity and Local Public Economies. Readings from the Workshop In Political Theory and Policy Analysis*. Ann Arbor: The University of Michigan Press, s. 75–103.
- Ptaszyk, Michał. 1989. *Spółki do zagospodarowania wspólnot gruntowych – sytuacja prawna, funkcjonowanie, perspektywy (stan prawny na dzień 1 I 1985 r.)*. Kraków: Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 154.
- Putnam, Robert. 2008. *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*. Tłum. P. Sadura i S. Szymański. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Sikora, Katarzyna. 2010. *Spisz – kraina wielu kultur*. Łąpsze Niżne: Agencja Fotograficzna Studio-F.
- Starosta, Paweł. 2002. *Społeczność lokalna*. W: *Encyklopedia socjologii*. Warszawa: Oficyna Naukowa, t. 4, s. 97–108.
- Starosta, Paweł. 2006. *O pożytkach płynących z badania społeczności lokalnych na podstawie programu Polska Lokalna*. W: B. Jałowiecki i W. Łukowski (red.). *Społeczności lokalne. Teraźniejszość i przyszłość*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, Wydawnictwo SWPS, Academica, s. 83–105.
- Starościk, Jerzy. 1978. *Prawo administracyjne*. Warszawa: PWN.
- Szczepański, Marek i Anna Śliz. 2006. *W kręgu kapitałów*. W: M. Szczepański i A. Śliz (red.). *Kapitały: ludzie i instytucje. Studia i szkice socjologiczne*. Tychy – Opole: Śląskie Wydawnictwa Naukowe, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, s. 7–13.
- Sztompka, Piotr. 2007. *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Tönnies, Ferdinand. 1988[1887]. *Wspólnota i stowarzyszenie. Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*. Tłum. M. Łukasiewicz. Warszawa: PWN.
- Tittenbrun, Jacek. 2014. *Kolonizacja świata nauki przez kapitał. Teoria światów równoległych w wydaniu socjologii wiedzy*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Wrzosek, Stanisław. 2001. *Interes ogólny a interes indywidualny w koncepcji rozwoju zrównoważonego*. W: F. Piontek (red.). *Ekonomia a rozwój zrównoważony*. T. I. *Teoria i kształcenie*. Białystok: Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, s. 278–284.

Institutional Continuity and Change in the Local Community. Example of Commons Governing in Jurgów, Village of Polish Spisz

Summary

The article includes analysis of continuity and change of institutional rules applicable to governing the common-pool forest resources in possession of local community of Jurgów village, located within Polish Spisz. As a result of occurring change, traditionally exploited part of environmental resources was repositioned into modern winter sports resort. Such innovative adaptation required, and was challenged, by new collective action that was introduced by local society as common approach. It is such roles of local society members' representatives, described as 'occasional leaders' and 'institutional entrepreneurs', that were taking major part in this complex process of transformation. Also noteworthy is that this task was to certain extent simplified by their traditionally rooted within local community resolving of social dilemmas skills, comparably high level of social capital, trust gained over the years among community members and cultural resources of Spisz area. The article directs readers attention towards need of Polish research on common pool resources, indicating that aspects of institutional-organizational structure, as well as, social-cultural diversity is particularly important in face of such changes taking place. This text was also result of qualitative research inspired by new institutionalism theories, in particular 'Institutional Analysis and Development'.

Key words: institutional entrepreneurs, social dilemmas, collective action, institutional-organizational structure, common-pool resources.